

KIOGE 2007

XV Międzynarodowa konferencja i wystawa NAFTA I GAZ

Na gazowo-naftowe forum do Kazachstanu zorganizowane w centrum ATAKENT położonym w południowej części Ałmaty w tym roku przybyło przeszło 600 firm z całego świata reprezentujących 33 kraje. Blisko 1/5 z nich po raz pierwszy. Gospodarze zajmowali zaledwie 1/3 stoisk wystawowych. Zarejestrowano przeszło 15 tysięcy delegatów co świadczy, o tym że międzynarodowe koła biznesowe z należytą powagą potraktowały zapowiedź prezydenta Nazarbajewa, że Kazachstan zamierza wejść do wąskiego grona dostawców surowców energetycznych planując w najbliższej dekadzie osiągnięcie poziomu wydobycia ropy naftowej w wysokości 140 mln. ton rocznie. Przybyły delegacje rządowe z Wielkiej Brytanii, Iranu, Norwegii, Rosji, Uzbekistanu i Azerbejdżanu.

Wystawa zajęła powierzchnię przeszło dwu hektarów. Dokładnie trzy razy większą niż 7 lat temu. Platynowym sponsorem KIOGE 2007 był CHEVRON. Prawdziwą ofensywę PR przeprowadzili przybysze z ojczyzny Marco Polo. W tym roku Kazachstan planuje wydobyć 65 milionów to ropy naftowej i 29,5 mld m³ gazu.

Niestety odpowiedzialni za przygotowanie ekspozycji polskich firm nie popisali się. Czambuły ministerialnych urzędników udających się służbowo do ojczyzny przodków niepotrzebnie wydatkowały pieniądze podatników RP. Miarą „skuteczności” ich działań są trwające od wielu lat bezowocne zabiegi o uruchomienie bezpośredniego połączenia lotniczego obu stolic. Obecnie pokonujący tą trasę zamiast 5 czy 6 godzin lotu zmuszeni są do kilkunastogo-

dziennego oczekiwania na połączenie w St. Petersburgu lub przesiadek w Ankarze, czy Frankfurtach. Nie miał wprawdzie takich problemów minister Aumiller który z właściwą dla sejmowego ugrupowania które go wspiera skromnością wiosną przyleciał na KAZACHSTAN-EXPO w Asta- nie rządowym samolotem.

Bardzo to zaimponowało gospodarzom.

W IV i III wieku p.n.e. sarmackie koczowiska znajdowały się m.in. na zachód od doliny rzeki Ural stanowiącej umowną granicę obu kontynentów. Dziś ta leżąca w Europie część Kazachstanu zajmuje obszar równy blisko połowie Polski. Dlatego wielu uważa za w pełni uzasadnione jego aspiracje o wejście do Unii Europejskiej. Salda naszych obrotów towarowych z Kazachstanem na przestrzeni ostatnich siedmiu lat przedstawiają się nad wyraz skromnie i jest nader problematyczne czy ten stan wkrótce ulegnie zmianie.

Można ostatecznie zrozumieć, że MSZ nie dysponuje środkami na wstawienie kilkudziesięciu ceramicznych kafli które odpadły z fasady polskiej ambasady w Kazachstanie co jednak na odwiedzających tą placówkę robi fatalne wrażenie. Dużo trudniej jest wyjaśnić przyczynę dla której wywiad ministra Piotra Woźniaka na łamach **CASPIAN ENERGY – international analytical journal Nr.6(47)** ilustrują zdjęcia jakiegoś zgromadzenia pod kolumną króla Zygmunta, pałacu im. Józefa Stalina będącego dla warszawiaków symbolem buty i arogancji sowieckich okupantów, oraz trzy nie podpisane fotografie Grobu Nieznanego Żołnierza, który przecież architekturą nie oszołamia.

Parę polskich stoisk na KIOGE 2007 też nie przykuwało uwagi zwiedzających. Nieporozumieniem, które może mieć poważniejsze konsekwencje było wykładanie folderów reklamowych w różnych językach za wyjątkiem oficjalnego języka kraju w którym chcemy oferować swoje usługi i towary. Warto aby ci którzy zamierzają robić biznes w Azji Centralnej przyjęli do wiadomości, że łączna ilość mieszkańców tych regionów władających tureckim przewyższa i to dość znacznie ilość tych którzy język Puszkina uważają za ojczysty.

Coraz częściej przy herbacianych rozmowach z przedstawicielami miejscowej inteligencji można usłyszeć, że większość nazw syberyjskich miast i rzek ma tureckie korzenie. Taki np. **Omsk** to „dużo śniegu”, **Orienburg** to „miasto które leży ni-



żej”, **Orzeł-erjoł** to „droga w górę”, **Tiumień** to „nizina”, a **Saratow** to **Sar-at** czyli „żółty koń”. Pod koniec naukowo-lingwistycznej debaty zebrani dochodzą zwykle do zgodnego wniosku, że nazwę stolicy północnego sąsiada nadali po jej zdobyciu oczywiście ich przodkowie, sojusznicy Czyngischana. **Moskoo** to po kazachsku... „dużo pijanych”

Prezydenta Nursultana Nazarbajewa sprawującego nieprzerwanie władzę od 1991 r. szanują wszyscy. Toasty za jego zdrowie pije się wyłącznie na stojąco. Jego wystąpienie na 62 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych było szeroko omawiane na łamach gazet różnych odcieni. Włącznie z opozycyjnymi. Bo są też takie. Trudno się przecież nie zgodzić z opiniami tego polityka, że w wymiarze globalnym stoją obecnie przed nami trzy główne zadania. Jest to utrzymanie pokoju, dbałość o zachowanie wartości duchowych i ochrona przyrody. (Z przedmowy do książki Ry-



Załoga firmy Davis Azja

szarda Badowskiego **POLSKIE PIEWCY KAZACHSTANA**). Opinia publiczna z zadowoleniem przyjęła wypowiedź prezydenta Stanów Zjednoczonych który pochwalił Kazachstan, że razem z Ukrainą i Gruzją zmierza w kierunku wolności i demokracji. Dżordż Dablju pomylił wprawdzie Kazachstan z Kirgistanem ale winą za to obarczono przygotowując stenogramy z prasowych konferencji. Sympatia wszystkich warstw społecznych do obecnego prezydenta Kazachstanu nie obejmuje jednak jego trzech córek. Są zbyt oszczędne. Zgromadziły rzekomo miliardowe oszczędności. W dolarach USA.

O konieczności podjęcia rewizji przyjętej strategii marketingowej na kazachskim rynku może też świadczyć epizod jakim było opatrzenie stoiska na którym wyłożono zawory produkowane przez 6 czy 8 polskich zakładów tablicą **VARIMEX-VALVES**. Druga część napisu w języku kazachskim ma rzekomo oznaczać kogoś co ma w głowie niezupełnie w porządku. To że nieświadome znaczenia angielskiego słowa „zawór” w języku potomków mieszkańców Wielkiego Stepu były również władze firmy **BEL VALVES** z Wielkiej Brytanii też wystawiającej na **KIOGE 2007** nie powinno stanowić usprawiedliwienia.

Niezwykle korzystnie zaprezentował się natomiast **DRILL LAB** z Zielonej Góry. Jego stoisko było bez przerwy oblegane przez zainteresowanych nowatorskim sprzętem typu **Drill-Log Mk VIII PVT** i **Drill-Log MK VIII DAQ**, umożliwiającym komputerowe monitorowanie robót wiertniczych. Dobrą renomą cieszy się spółka krakowskiego oddziału **PGNiG POSZUKIWANIA NAFTY I GAZU**. Zatrudniają przeszło stu polskich i cztery razy więcej kazachskich obywateli Pięćdziesięcioletnie doświadczenie i praktyka zdobyta na kontraktach w Syrii, Pakistanie, In-

diach, Ghanie, Ukrainie, Litwie i na Sahalinie procentuje. Dowodem wysokiej jakości jej usług jest przyznany przez BVQI certyfikat ISO-9001 oraz liczne krajowe nagrody takie jak: „Wybitny Polski Eksporter”, „Wicemistrz Eksportu”, „Euroleader”, „Lider Rynku” oraz „Laur Eksportera”. **PGNiG Kraków Sp. z o.o.** jest członkiem międzynarodowego stowarzyszenia kontraktorów wiertniczych – **International Association of Drilling Contractors**, posiada akredytację **International Well Control Forum** do szkolenia i nadawania certyfikatów IWCF.

Właściciele firmy **DAVIS AZJA** z Pruszkowa poszli własną drogą.

Jej założyciel parę lat temu nawiązał bezpośredni kontakt z głównym inspektorem nadzoru kolej Kazachstanu. Panowie przypadli sobie do gustu. Polacy zainwestowali w amerykańską maszynę **Ditch Witch HT-150** do układania kabli światłowodowych i zatrudnili syna głównego inspektora Andrzeja Antonowicza Sokołowa – absolwenta wojskowej technicznej uczelni w charakterze wicedyrektora. **DAVIS Azja** poza dyrektorem Adamem Krycmą również byłym wojskowym, zatrudnia wyłącznie obywateli Kazachstanu. Dysponując pełnym portfelem zamówień na swoje usługi boryka się z problemami które rzadko miałyby chyba miejsce pod inną szerokością geograficzną. Jej zleceniodawca **AO KAZACHTIELKOM** nie ma bowiem w zwyczaju protokółarnie przekazywać wyznaczonej geodezyjnie trasy przyszłego kabla. Musi wystarczyć parę szmatek przywiązanych do krzaków i gałęzi oraz machnięcie ręki pokazującej kierunek układki. Jak komuś się ufa to się ufa. W rejonie dawnego kołchozu Czapaiewka zagłębiony na 1,8 metra w ziemi hak maszyny przerwał

prawie na moich oczach jakiś wojskowy kabel. W ciągu kwadransa pojawiły się różnego rodzaju mundurowe i niemundurowe służby. Dysponowały najnowocześniejszym elektronicznym japońskim sprzętem wykrywającym uszkodzenia. Okazały się bezskuteczne. Pozostało tylko oczekiwanie. Na różdżkarza Ten nie zawiódł.

Firma **Petrolinvest** na **KIOGE 2007** nie miała swego stoiska. Na tereny koncesji które zakupiła też nie można było się dostać. Należy zapomnieć o twierdzeniu nieodpowiedzialnych żurnalistów, że dzięki miliarderowi Krauzemu nareszcie będziemy dysponowali tak pożądaną dywersyfikacją dostaw ropy naftowej. Chyba, że nastąpi cud i pan Ryszard zacznie eksploatować złoża wspólnie z Chińczykami z którymi podpisze kontakty na zasadzie SWAP lub zostanie zbudowany rurociąg do Baku w poprzek Morza Kaspijskiego.

W dniu 21 października miała miejsce wizyta przedstawicieli amerykańskiego koncernu Chevron który jest głównym operatorem naftowego Eldorado noszącego nazwę Tengiz. Jego zapasy mogą wynosić nawet 3,1 mld ton ropy. (**Energetica 27.09.07**). Władze Kazachstanu kolejny już raz przedstawiły listę zarzutów nie tylko z gatunku „ekologicznych”. Zastrzeżenia dotyczą zmian w grafiku wydobycia (czytaj opóźnień) i narastających problemów z siarką. Wg. informacji ze sfer rządowych Amerykanie zostali zmuszeni do zbudowania zakładów jej utylizacji. Obowiązek spadnie na **TENGIZCHEVRON** którego 50% udziałów należy do **Chevronu**, 25% do **ExxonMobil**, 20% do **Kazmunaigazu** a 5% do **Łukoilu**

Polska dysponuje sprawdzonymi technologiami utylizacji siarki towarzyszącej wydobyciu i przesyłowi ropy naftowej. Już przed wielu laty zajmował się tym zespół dr. Bohdana Żakiewicza. Szkoda, że nasi zaoceaniczni sojusznicy dotychczas nie uwzględniają tego faktu. Może po prostu nie wiedzą o tym.

Zdaniem Zbigniewa Swierczyńskiego wieloletniego polskiego radcy handlowego w Ałmacie wstąpienie naszego kraju do Unii Europejskiej znacząco poprawiło „**image**” naszego kraju w tej części Azji. Jesteśmy tam coraz bardziej poszukiwanym i cenionym partnerem Dlatego chyba warto podjąć siarkowy temat również i podjąć próby wspólnych działań z chińczykami w sektorze węglowodórów. Wszyscy inwestorzy w Kazachstanie muszą jednak pamiętać o przegłosowanej ostatnio jednogłośnie w izbie niższej parlamentu – **Medżilisie** poprawce do ustawy „**O bogactwach naturalnych i korzystaniu z nich**”, zaproponowanej przez posła Walerego Kotowicza celem obrony interesów państwa, w przypadku gdy zagraniczni partnerzy w dbałości o własne zyski przy kontraktach naftowych zbytnio się zagalopują. Jest godnym odnotowania nie tylko polsko brzmiące nazwisko posła, ale i to że izba wyższa kazachskiego parlamentu nazywa się **Senat**.

Szkoda, że jak dotąd w naszym Sejmie nie znalazł się taki Kotowicz który zaproponowałby przegłosowanie ustawy anulującej pakiet wasalny „porozumień gazowych” z **GAZPROMEM**.

NALEŻYMY DO WIODĄCYCH KRAJÓW ŚWIATA

Wywiad z ministrem energetyki i zasobów mineralnych Kazachstanu

Witold St. Michałowski: *Kazachstan zajmując dziewiąte miejsce na świecie ze względu na powierzchnię kraju ma znaczące zapasy surowców, między innymi energetycznych – ropy naftowej i gazu. Czy Kazachstan posiada dane na ich temat?*

B. Izmuchambetow: *Kazachstan ma olbrzymie zapasy surowców energetycznych i należy do wiodących krajów świata ze względu na udokumentowane zapasy ropy.*

Ze względu na wielkość zapasów ropy zajmuje 12 miejsce na świecie, 15 miejsce - ze względu na potwierdzone zasoby gazu i kondensatu gazowego, zaś ze względu na wydobycie ropy nasz kraj uplasował się na 23 miejscu.

Natomiast wśród wszystkich republik WNP Kazachstan zajmuje drugie miejsce po Federacji Rosyjskiej

ze względu na udokumentowane zapasy surowców energetycznych.

Potwierdzone zasoby surowców wynoszą 4,8 mld ton ropy, trzy trln metrów sześciennych gazu, zaś potencjalne zapasy gazu stanowią około sześciu-ośmiu trln metrów sześciennych.

W.St.M.: *Jak układają się wasze stosunki z dwoma potężnymi sąsiadami - Rosją i Chinami?*

B.I.: *Polityka zewnętrzna Kazachstanu jest wielokierunkowa, dzięki temu stosunki pomiędzy sąsiednimi krajami - Rosją i Chinami układają się pomyślnie. Opierając się o wielokierunkowe dostawy surowców na rynki zewnętrzne, Kazachstan dąży do rozwoju wszystkich kierunków dostaw, które są opłacalne pod względem ekonomicznym.*